



SŁOWO POLSKIE

CENA
NUMERU
3 zł

BEZPARTYJNY DZIENNIK ZIEM ZACHODNICH

ROK II

A

WROCŁAW, PONIEDZIAŁEK 3 LISTOPADA 1947 ROKU

NR. 302 (357)

Hołd męczennikom obozu w Gross Rosen

W manifestacji wzięło udział 30.000 ludzi

Dolny Śląsk obchodził Dzień Zaduszny pod znakiem hołdu pamięci więźniów, zamordowanych bestialsko w ciągu pięciu lat wojny w obozie koncentracyjnym Gross Rosen.

Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz, duchowieństwo, liczne poczty sztandarowe kół PZBWP, partii politycznych, organizacji społecznych, młodzieżowych i tłumy ludności w liczbie około 30.000.

Poniżej podajemy sprawozdanie naszego specjalnego wysłannika.

Gross-Rosen! — wielkie róże — Symbol czy ironia?

Jakież to róże kwitły przez długie lata na tej ziemi zapomnianej przez Boga i ludzi, gdzie spłotyły się ze sobą dwa tylko uczucia: ślepa nienawiść i cierpienie ponad ludzkie siły?

Lecz jeśli krew przelana setek

Ca dzień niesie

Po co Schumacher jeździł do USA?

Świat wchodzi już w okres gorączki przedkonferencyjnej. Oto z końcem listopada w Londynie rozpocznie się „sąd nad Niemcami”. W Niemczech panuje już stan pewnego podniecenia: oto zbliża się nowy wielki „sezon polityczny”, decydujący o przyszłości Niemiec.

Niewątpliwie ostatnia wizyta Schumachera w USA pozostaje w ścisłym związku z „mobilizowaniem” opinii amerykańskiej na okres konferencyjny.

Wyjazd ten był z góry ukartowany i program dokładnie ustalony. Przed swym wyjazdem Schumacher odbył konferencję z doradcą politycznym gen. Clay’a — Robertem Murphym, który jest zwolennikiem, jak najszybszej odbudowy Niemiec. W planach tych liczy na pomoc Schumachera. Wysłał go więc do Ameryki i użył mu na drogę nawet własnego samolotu.

Polityka Departamentu Stanu w sprawie Niemiec nie cieszy się popularnością szerokich mas amerykańskich. Sprzeciwia się jej przede wszystkim Amerykańska Federacja Pracy, mająca duży wpływ na masy robotnicze. Schumacher miał przekonać Federację Pracy o „demokratyczności” Niemiec i nawet usiłował uzyskać pomoc materialną dla swej partii.

Jak podkreślił „Przegląd Socjalistyczny” — „Dziś socjaldemokracja niemiecka maszeruje w pierwszych szeregach budzącego się z dnia na dzień nacjonalizmu. Junkrzy uważają tę właśnie partię za najlepszą odtrutkę przeciwko czterem „D” to jest „demilitaryzacji, denazyfikacji, demontażowi i demokracji”. Za Schumacherem stanęły wszystkie siły, które pragną zważyć ruch robotniczy w Polsce.

Szumachera zdemaskował ostatnio jeden z przywódców SED (Partii Jedności Socjalistycznej) Erich Gniwke, który oświadczył, iż Schumacher w czasie swego pobytu w Ameryce określił podział Niemiec na dwie części za rzecz już prawie dokonaną. Zachodnie Niemcy w myśl intencji Schumachera miałyby stać się domeną dyktatury dolara. SED wysuwa tymczasem hasła powszechnego głosowania ludowego, w którym Niemcy wypowiedzieliby się na temat swej przyszłości politycznej.

W przededniu konferencji londyńskiej stają naprzeciw siebie w Niemczech do zaciętej walki dwa obozy.

tysięcy pomordowanych więźniów ochrzczimy mianem kwiatu róży — to istotnie trudno o bardziej prawdziwą i wymowną nazwę.

Czerwone krople krwi szybko wsiąkają w ziemię bez śladu. Szary i smutny był koloryt obozu koncentracyjnego Gross-Rosen. Szare i smutne są jego szczątki w polskim Rogozienu.

A niebo w dniu wczorajszym dostroiło się do tego tonu. Nisko nawisłymi chmurami rozpięto szczerłą oponą, by ani jeden promień słońca nie padł na miejsce, gdzie po raz pierwszy żywi przyszli oddać hołd Tym, którzy w męce i upodleniu stąd odeszli.

Przed ołtarzem wzniesionym z kamiennych bloków — widomym śladem potwornej pracy więźniów — Bezkrwawa Ofiara dobiega końca Biała Hostia błogosławi milczącym tłumom i chyłącym się ku ziemi, kićrem spowitym sztandarom.

A potem celebrował ks. biskup dr Miłik wygłasza krótkie kazanie. Mówi o męczeństwie pomordowanych ofiar i niespotykanym w dziejach sądyżmie nowoczesnych „Kulturtraegerów”, którzy z serca wykreślili Boga, a krzyż zniekształcili na znak ucisku i terroru.

Przed stopniami ołtarza roślinie kilkunastometrowe obramowanie z zielonych wieńców.

SYSTEM ZBRODNI

Drugą część uroczystości wypełniają przemówienia.

Na kamiennej trybunie zajmuje miejsce wojewoda mgr Piaskowski. Omawia znaczenie uroczystości jako demonstracji przeciwko tym wszystkim, którzy mordowanie człowieka zamienili w system i kończy wezwaniem do jednogminutowej ciszy.

Syczą płonące przy ołtarzu znicze. Czasem załomocze jakaś sztandarowa wstęga, zaszeleści suchy spadający liść... Cisza.

Kolejno zabierają głos prokurator Sądu Apelacyjnego i zarazem członek Głównej Komisji do Badania Zbrodni Niemieckich, przedstawiciel Armii Czerwonej i przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej ze Świdnicy, która jest organizatorem dzisiejszego dnia. Padają słowa nabrzmiałe gorczą i żalem, buntem i bólem, ale nie ma w nich nienawiści. To tylko wołanie o sprawiedliwość i ostrzeżenie na przyszłość.

Nadchodzi teraz punkt kulminacyjny.

(dalszy ciąg na str. 2-iej)

Wojska angielskie pozostaną w Palestynie?

LONDYN (API) W londyńskich kołach dobrze poinformowanych potwierdza się wiadomości, że Stany Zjednoczone zmieniły swą poprzednią propozycję dotyczącą sposobu przeprowadzenia podziału Palestyny. Koła te powołują się na wczorajsze wystąpienie w Lake Success delegata amerykańskiego Johnson’a.

Johnson stwierdził, że rząd Stanów Zjednoczonych porzucił swój pierwotny plan przeprowadzenia podziału Palestyny przy pomocy policy międzynarodowej i wyraził przekonanie, że wojska brytyjskie winny pozostać w Palestynie „celem utrzymania porządku, aż do chwili uprawomocnienia podziału” co według propozycji amerykańskiej ma nastąpić 1 lipca 1948 roku.

Koła londyńskie wyrażają przekonanie, że plan ten zostanie przyjęty przychylnie przez rząd brytyjski. Sprawa ta ma być omówiona przez gabinet brytyjski po powrocie do Londynu ministra.

JUŻ JUTRO

rozpoczynamy druk humorystycznej opowieści ZBIGNIEWA GROTEWSKIEGO z konkursem dla Czytelników

p. t. »Szukamy Skarbu«

15.000.000 przy urnach wyborczych w Anglii

Nieznaczny sukces konserwatystów

LONDYN (API) W dniu wczorajszym odbyły się w Wielkiej Brytanii wybory samorządowe. Wybory przeprowadzono w przeszło 400 miastach i miasteczkach, w których ustępowała 13 rady miejskiej. Ogółem należało wybrać 3.000 nowych radnych. Do głosowania uprawnionych było 15 milionów o-

sób. Jak wiadomo wybory samorządowe odbywają się w Wielkiej Brytanii co roku. W elkie miasta nie brały udziału w tegorocznych wyborach, gdyż rady ich wybierane są co trzy lata. Dotychczasowe wyniki wskazują na zwiększenie stanu posiadania konserwatystów. We wtorek podane będą szczegółowe dane.

LONDYN. Sekretarz generalny Partii Pracy Morgan Philipps oświadczył, że byłoby śmiesznym uważać wyniki wyborów za zdecydowaną zmianę opinii angielskiej. Zyski konserwatystów wynoszą zaledwie 5 proc.

KOMISJA ATOMOWA PRZY PRACY



W Hunter Colledge obraduje komisja dla spraw energii atomowej. Przewodniczy jej Cadogan, dole gat W. Brylantu (w środku), ot Gromyko (ZSRR) i Baruch (USA).

Uwaga studenci!

NOWY DEKRET o organizacji szkolnictwa wyższego

WARSZAWA (PAP). — Nowy dekret o organizacji nauki i szkolnictwa wyższego obejmuje w przeciwieństwie do ustawy z 1933 r. szkoły zawodowe i szkoły akademickie. Zadaniem szkół wyższych, zawodowych jest kształcenie pracowników na możliwie najwyższym dla poszczególnego zawodu przygotowaniu praktycznym. Szkoły akademickie organizują i prowadzą badania naukowe, kształcą kandydatów do teoretycznej pracy naukowej oraz przygotowują do zawodów praktycznych. Zarówno szkoły wyższe zawodowe jak i akademickie

współpracują w szerzeniu wiary w społeczeństwie. Sieć szkół wyższych planuje Rada Główna dla spraw nauki, ustala zaś Rada Ministrów na wniosek Ministra Oświaty. Wszelkie przebiegi w ramach poszczególnych szkół dokonuje Minister Oświaty za zgodą Rady Głównej.

Nowy dekret o organizacji nauki i szkolnictwa wyższego reguluje również zasady i tryb nadawania stopni naukowych, zawodowych i honorowych. Stopnie naukowe magistra i do ktora nadają tylko szkoły akademickie. Honorowe stopnie naukowe za slugi w pracy naukowej nadaje Rada Główna.

Poszczególne szkoły wyższe lub powiaty naukowe - badawcze podlegają pod nadzór ministra oświaty także w dziedzinie nadzoru innych resortowych ministrów. Wszelkie decyzje odnośnie organizacji poszczególnych szkół wyszej, jej programu nauczania i personalu ogólnego podejmuje minister od powiedniego resortu w porozumieniu z ministrem oświaty.

Krupp staje

wreszcie przed sądem

BERLIN (API) W połowie bieżącego miesiąca rozpocznie się w Norymberdze proces kierowników koncernu Kruppa. Alfred Krupp, liczący 40 lat, który w roku 1943 został właścicielem całego koncernu oraz inni byli dyrektorzy tych zakładów oskarżeni są o werbowanie do pracy przymusowej cudzoziemskich robotników, złe obchodzenie się z jeńcami wojennymi i więźniami obozów koncentracyjnych oraz o użytkowanie fabryk w krajach okupowanych dla celów agresji.

Komandanty de Gaulle'a z b. premierem Raynaud

PARYŻ (PAP) Dziennik „Beratation” zamieszcza wiadomość o nawiązaniu kontaktu między Gaulem a b. premierem R. De Gaulle miał zaproponować nau dowi tękę ministra finansów do władzy.

Z biegiem okoliczności prawnicowy dziennik „Epoque” proponował Reynauda na cę Ramadiera.

Czy można zarazić się cholera listownie

PARYŻ (SAP) Francuski Instytut Higieny ogłosił, że nie należy obawiać się przeniesienia cholery przy pomocy listów, bo bakterie cholery nie przenosi się na papierze. Mimo to, dla większej pewności wszystkie worki z pocztą nadchodzące ze Wschodu będą poddawane dyzyniekcji na lotniskach francuskich.

Sterroryzowanie

rewolwerem

Trzech b. milicjantów skazanych na ciekło z więzienia zastraszony strażnikiem z chleba. Więźniowie dowali następnie, któremu zabrali autom. sie pościgu i ze zbiegł zabity, dwaj inni s-

Kraków cześć pamięć Ignacego Daszyńskiego

WARSZAWA (PAP) Dzień Wszystkich Świętych przeszedł w tym kraju pod znakiem złożenia aktu przez mieszkańców poszczególnych miast tym wszystkim, którzy zginęli męczeńską śmiercią w czasie okupacji, poległ w walce o wolność Ojczyzny. Szczególnie podniosły przebieg miały uroczystości w Katowicach i Łodzi. W manifestacjach ku czci zmarłych brali

Jak się przedstawia „woja lojalność“

Dziennik „New York Herald Tribune“ przyniósł wiadomość: Departament Stanu ogłosił zasady bezpieczeństwa, które muszą być bezwarunkowo przestrzegane. Wobec tego urzędnicy państwowi zamiast zwykłego powitania: Jak się spało, pytają się teraz przy spotkaniu, jak się przedstawia twoja lojalność.

Departament Stanu jest upoważniony do określenia jaką organizację lub osobę można uważać za wyrotową. Urzędnik „demokratycznych Stanów Zjednoczonych“ może w każdej chwili wylecieć z posady za to, że napije się wódki z osobą przekonaną lewicowych lub też uda się na spacer, na którym przemawia Harry Wallace.

Urzędnicy tacy otrzymują „wilczy bilet“ i nie mogą być przyjęci na żadną państwową posadę. Każdy nowoprzyjęty urzędnik poddawany jest specjalnemu egzaminowi politycznemu, który ocenia jego lojalność.

jeszcze jedna II'za Koch

Itza Koch, żona komendanta Burenwaldu, skazana na karę więzienia za liczne zbrodnie popełnione na więźniach i za kolekcjonowanie zbiorów i książek oprawnych w trybunałach — urodziła w więzieniu amerykańskim dziewczynkę. Dochodzenia prowadzone przez sądy nie wykryły jakim sposobem piękna wampirzyca zaszła w ciążę i kto jest ojcem dziecka — więźni SS-mani, czy amerykański komendant więzienia.

Owoc tej sensacyjnej nawet dla Jankosów fraternizacji otrzymał imię i nazwisko matki, która nie zgodziła się na nadanie dziecku nazwiska ojca.

wszędzie udział przedstawiciele władz państwowych, partii politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych oraz tysiączne rzesze publiczności.

Złożone na grobach i pomnikach poległych wieńce, były nie tylko symbolem pamięci, ale i dowodem, że społeczeństwo docenia w pełni ofiarę krwi i życia, tych, którzy zginęli w walce o lepszą przyszłość.

Kraków Dzień Zaduszny poświęcił uczczeniu pamięci Ignacego Daszyńskiego. W uroczystościach wziął udział premier Cyrankiewicz,

który wygłosił na Rynku dłuższe przemówienie. Podkreślił w nim, że jeżeli pamięć Daszyńskiego jest w społeczeństwie naszym tak żywa,

to dlatego, że polski ruch socjalistyczny i tradycja rewolucyjnego czerwonego Krakowa jest żywym pomnikiem jego pracy i walki.

Przygotowania do Konferencji Londyńskiej

LONDYN (obsł. wł.) W czwartek odbędzie się posiedzenie zastępców ministrów spraw zagranicznych, celem przygotowania gruntu pod przyszłą konferencję ministrów spraw zagranicznych, która odbędzie się w dniu 25 listopada.

Korespondenci podają, że w Londynie i w Waszyngtonie konferencję tę uważa się za niezmiernie doniosłą, gdyż omawiane na niej będą sprawy dotyczące przyszłości Niemiec. Panuje przekonanie, że dalsza zwłoka w zatwierdzeniu kwestii niemieckiej jest niemożliwa.

Sprawa Indonezji

na Radzie Bezpieczeństwa

FLUSHING MEADOWS (API) Na wczorajszym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa, na którym omawiano konflikt indonezyjsko-holenderski, uchwalono rezolucję amerykańską. Rezolucja zaleca by Holendrzy i Indonezyjczycy przeprowadzili bezpośrednio lub za pośrednictwem komisji mediacyjnej ONZ konsultacje.

Delegat sowiecki Gromyko sprzeciwił się uchwaleniu tej rezolucji uważając ją za niewystarczającą, ponieważ nie uwzględniła ona sprawy

wycofania sił zbrojnych. Gromyko oświadczył, że będzie głosował za rezolucją polską, która słusznie podkreśla odpowiedzialność Holandii za niezastosowanie się do zaleceń „zaprzestania walki“.

Rezolucja amerykańska uchwalona została 7 głosami przeciwko jednemu (Polska) przy 3 wstrzymujących się od głosu (ZSRR, Kolumbia i Syria). Rezolucja polska odrzucona została 4 głosami przeciwko 2.

Maniu chciał utworzyć

rumuński rząd emigracyjny

BUKARESZT (PAP) W dalszym ciągu procesu przeciwko Maniu i 14 współoskarżonym skonfrontowano zeznania wszystkich oskarżonych złożone uprzednio w śledztwie. Z zeznań wynika, iż Maniu był głównym autorem zamierzonego spisku. W trakcie dalszych zeznań przyznał on, że pod wpływem swoich przyjaciół zwrócił się do szefa amerykańskiej misji Berry'ego o pomoc w utworzeniu emigracyjnego rządu rumuńskiego.

Odpowiadając na pytania prokuratora, osobisty tłumacz Maniu,

Szczałki „Clionera“ na Alasce

NOWY JORK (PAP) Panamerykańskie linie lotnicze komunikują, iż na Alasce znaleziono szczątki samolotu pasażerskiego typu „Clipper“. O samolocie mającym na pokładzie 18 pasażerów brak było wszelkich wiadomości od 5 dni.

Serdici potwierdził zgodność wywiadu opublikowanego przez korespondenta „New York Times“ z rozmowy z Maniu. W wywiadzie tym Maniu oświadczył, iż USA i Anglia winny użyć „wszelkich środków dyplomatycznych i ekonomicznych przeciwko obecnemu reżimowi rumuńskiemu“.

Zmiany w księgach

podatkowych i uproszczonych

Jak się dowiadujemy z miarodajnego źródła, w roku 1948 zajdą zmiany w księgach podatkowych i uproszczonych. Związek Zawodowy Pracowników Skarbowych RP., podobnie jak w roku ubiegłym, przystąpił do wydania tych ksiąg z uwzględnieniem przewidzianych zmian. Księgi uproszczone i podatkowe nadal będą sprzedawane we wszystkich Urzędach Skarbowych. K 4308

CIECIA

Zboże na chleb

czy na whisky

O „współzuciu“ Ameryki dla głodnej Europy świadczy najlepiej następujący fakt. Oto w mieście Louisville przed sądem stanęła firma Heaven Hill wyrabiająca doskonałą whisky.

Firma ta na podstawie zawartych kontraktów miała dostarczać dziennie do Los Angeles po 179 beczek whisky. Ostatnio gwałtownie zawiesiły pracę w związku z oszczędnościową polityką żywnościową. Nadwyżki zboża miały być eksportowane do Europy.

Firmy, które zakupywały whisky skierowały sprawę do sądu. Sędzia nakazał kontynuowanie produkcji motywując to następująco: „Krytyczna sytuacja w Europie nie powinna wpłynąć na wykonywanie kontraktów handlowych“.

Cynizm amerykański nie ma granic. Niech Europa przymiera głodem, byleby królowie dolara mogli się zapijać whisky.

Nagroda Pokoju dla Kwaków

SZTOKHOLM (PAP) Donoszą z Oslo, iż tegoroczna nagroda pokojowa Nobla została przyznana organizacjom pomocy kwaków „Friends Zurvice i Council“ w Wielkiej Brytanii oraz „Amerykańskiemu Komitetowi Pomocy w Filadelfii“.

Zagubione metryki sporządzane za Bugiem mogą odtwarzać sądy

WARSZAWA (SAP) Ukazał się dekret, który przyniesie znaczne ułatwienia dla osób pochodzących z terenów zabużańskich, które utraciły dokumenty podczas wojny.

Dekret postanawia, że treść metryki urodzenia, małżeństwa, lub zejścia obywateli polskich, sporządzonych w księgach stanu cywilnego miejscowości położonych poza granicami państwa, może być ustalona przez sądy w trybie postępowania sądowego.

Treść metryki urodzenia, lub zgonu ustala Sąd Grodzki, a metryki małżeństw Sąd Okręgowy, właściwy dla miejsca zamieszkania wnioskodawcy. Wnioski takie zgłaszać może osoba, której akt dotyczy, lub

taka, której dokumenty stanu cywilnego są potrzebne do udowodnienia spraw spadkowych.

Wniosek powinien zawierać treść dokumentów i powołanie dowodów na jego poparcie.

Hołd męczennikom

(dokończenie ze str. 1-cj)

Rozwijają się w pochodzie barwne sztandary — 30-tysięczny tłum zwarta falą płynie naprzód.

ŚCIANA ŚMIERCI

Otoczamy „ścianę śmierci“, usypałe ręką natury podłosem zbocza. Nad nim jeżą się ku nam porwana zasieki drutów kolczastych. Tu rozstrzelano więźniów, a o kilka metrów dalej na drgające jeszcze ciała czyhała paszcza pieca krematoryjnego. Stoi na swoim miejscu i stać powinien po wieki jako niezbity dowód i tragiczne memento.

W tym miejscu nie trzeba apelować o ciszę. Kładzie się sama na ustach, przynębiająca — i zacięta.

Płyną dźwięki „W mogile ciemnej“. Chylą się nisko sztandary i obnażone głowy. Pierwszy wiceprezes Zarządu Okręgu PZBWP mgr Siemek wzruszonym głosem odczytuje akt erekcyjny poświęcenia i wbudowania kamienia węgielnego pod mauzoleum ku czci poległych więźniów.

W otwarte wgłębienie na kamień z grossroseńskich kamieniolomów spadają krople święconej wody. Po twarzach toczą się wielkie łzy, których się nikt nie wstydził.

Nagle w niebo wybucha pierwsza zwrotka roty. Za nią następna.

„Nie będzie Niemiec pluć nam w twarz“, to już nie śpiew, to wielki krzyk protestu.

Pieśń milknie — tłum faluje ku wyjściu. Ale od wczoraj powrócił tu co rok, w dzień zmarłych dał świadectwo czci dla bezimiennych więźniów — bohaterów.

MARIA HORODYSKA

Podziemne miasto hitlerowców?

Co przygotowywał Hitler w Głuszycy

Główna Kwatery czy „miasto atomowe“?

(Od własnego korespondenta)

Przedstawiciel naszej redakcji trafił na ślad podziemnego miasta, którego rozkaz Hitlera w skalach pod Głuszycą. W towarzystwie młodego inżyniera Dolmussa, który był zatrudniony przy budowie nowych urządzeń, zwiedza labirynt korytarzy i bunkrów. W podziemiu w pobliżu lochów znajduje 10 milionów worków cementu, wagonów cegieł, wiele żelaza, maszyn itp. Następuje zwiedzanie części. Co się tam znajduje?

W ostatnich latach wojny chcieli Niemcy zrażeni byli niepowodzeniem na froncie — nie tracili jednak wiary w ostateczne zwycięstwo. Wytworzył się wśród nich kult o mowej broni, jaką „Fuehrer“ zaskoczy i zniszczy przeciwnika. Mówiono powszechnie o broni bakteriologicznej i atomowej. Mieszkańcy Głuszycy, widząc postępujące szybko prace nad gigantycznym podziemnym miastem — szepotali, że między sobą, że mieścić się tu będą „zakłady atomowe“.

strzelców leśnych i „Mein Kampfem“. Wraz z początkowymi sukcesami Niemców rosła buta — „pokornych strzelców“ z Głuszycy, a z początkiem 1943 roku na ówczesnych obywateli Głuszycy padł grom z jasnego nieba. Ołbrzymie zakłady przemysłu bawełnianego — podstawa ich egzystencji — zostały oddane firmie Kruppa. 50.000 wrzecion musiało stanąć. Ludność trzech Głuszyc straciła zatrudnienie, a zmontowanie fabryki broni nie szło tak łatwo. Niemcy głuszycy patrzyli na setki najrozmaitszego typu maszyn, ściąganych tu z terenu całej Rzeszy a głównie z okolic Mauthausen.

Inż. Dolmuss o tych maszynach wiele wie, ale milczy. Wspomina natomiast o 70 wagonach kolejowych, które przywoziły dziennie setki najrozmaitszych maszyn. Jedno jest pewne, że nie były one potrzebne rzekomemu hitlerowskiemu miasteczku, wykutemu w Sowich Górach. Towarzysz mój rzuca nagłe pytanie:

— Czy plotki mieszkańców na temat mającego tu powstać atomowego podziemnego miasteczka odpowiadały prawdzie?

Czerwona twarz Dolmussa robi się miejscami biała, a szare stłoczone oczy przykrywają się powiekami. Łapie się za twarz nerwowym ruchem — jakby chciał odepchnąć nasze pytanie i dopiero po dobrej chwili zaczyna mówić.

PLANY „AA“

— Nie, to nie jest prawda — wazy starannie każde słowo. Plany podziemnego miasta widziałem w głównym biurze Organisation Todt w Berlinie i mogę na to przysiąc.

Wątpimy w tej chwili nie w prawdę, ale w autentyczność samych planów dwóch „A“ — czyli „Akcji Adolfa“.

Plany musiały być podwójne — jedno dla takich jak Dolmuss i te mówiący dla zatuszowania ogromu prac o podziemnym mieście asów reżimu hitlerowskiego — drugie dla dwóch czy trzech zaufanych ludzi, które może mówić o podziemnym atomowym miasteczku.

Zbliżyliśmy się do b. siedziby Goebbelsa. I tutaj jest system sal, korytarzy i mniejszych pomieszczeń. Różnica polega na tym, że korytarze częściowo są omurowane. W dalszych kondygnacjach podziemi można jeszcze dać spotkać zainstalowane kontakty. W je

mych pomieszczeń Goebbelsa mieściła się centrala telefoniczna. Specjalne urządzenia podłuchowe, automatycznie wylączyły światło w wypadku nalotu.

ĆWIERĆ MILIONA MTR. KABLI Dolmuss na widok elektrycznych przewodów znajduje temat do swych ciekawych zwierzeń. Mała ta sieć działa wyposażona była w 250.000 metrów przewodów elektrycznych o grubości od 60 mm do 120 mm. Część z nich zabrano do walbrzyjskiej elektrowni. Ołbrzymie transformatory również zainstalowano na tych terenach.

Dolmuss wyjaśnia, że do Głuszycy sprowadzono wyłącznie najnowocześniejsze instalacje elektryczne i on — chociaż jest z zawodu inżynierem — takich instalacji jeszcze w swym życiu nie widział.

Wjeżdżamy w wąskie uliczki Wawlimia. Za nami pozostało pasmo gór Sowich z ich nierozwiązaną jeszcze zagadką. Zapytujemy inż. Dolmussa, do jakich celów przygotowywano 100 inżynierów i 50.000 robotników?

Tłumaczy nam: — W czasie wojny atomowej ta ilość inżynierów i robotników byłaby jedynie drobnotką.

Na nasze zapytanie, co wie o energii atomowej, odpowiada, że atomy interesują go nie od dzisiaj i wiele wie o ich zastosowaniu...

Nagle jednak milknie a my nie ponawiamy pytań. ZBIGNIEW MOSIN

SUKIENKI KROTKIE, czy DŁUGIE?

Plebiscyt kobiet w 41-m numerze

„Moda i Życie Praktyczne“



ZYCIE SPORTOWE

ROK I

Tygodniowy dodatek „SŁOWA POLSKIEGO“

NR 39

PO raz pi
Siatkarze Dyna
bija SKS-Warsza
Piąty występ siatkarzy m
skiego „Dynamia“ zakończył a
zwycięstwem nad SKS — Warsza
st. 3:0 (15:5, 15:9, 15:11). Najle
zawodnikiem drużyny radziecki
Rewa.

Ciećwierz bliski nokautu

na meczu IKS - Odra 9:5

Po zwycięstwie nad Odrą — IKS mistrzem Dolnego Śląska w boksie

Mecz o drużynowe mistrzostwo Dolnego Śląska w boksie, pomiędzy IKS-em i Odrą zakończył się zwycięstwem IKS-u w stosunku 9:5. Obie ósemki wystąpiły bez wag ciężkich.

Wyniki techniczne: w wadze muszej Chomicz (IKS) wygrał przez k.o. w pierwszym starciu z Wankiem, w koguciej Kafłowski (IKS) zremisował z Kalczewiakiem, w piórku Symonowicz (IKS) znokautował w II-iej rundzie Bagniewskiego, w lekkiej Miszcuk (IKS) pokonał na punkty Meresa, w półśredniej Waluga (IKS) zdobył punkty walkowerem, w średniej Domański (Odra) wygrał przez k.o. w I-szej rundzie z Rachwałskim, a w półciężkiej Lepczyński (Odra) wygrał na punkty z Ciećwierzem.

Sędziował w ringu Dasek, na punkty Landau.

JUŻ JEST TYTUŁ

Meczem tym IKS zakończył drużynowe mistrzostwo Dolnego Śląska zdobywając tytuł mistrzowski. Do niedzielnego spotkania IKS wystąpił w zmienionym nieco składzie wprowadzając kilku nowych zawodników, jak Chomicza, Kafłowskiego i Rachwałskiego.

Zawody nie należały do rzędu ciekawych, żaden też z zawodników nie błysnął szczególną formą, wprost przeciwnie, fenomenalna forma Ciećwierza sprzed tygodnia, przysła gdzieś

Telefonem po boiskach



WARTA - AKS 4:1 (2:1)

W Poznaniu odbył się mecz piłkarski o mistrzostwo Polski na rok 1947 między Wartą i AKS-em. Mecz zakończył się zwycięstwem Warty w stosunku 4:1, co jeszcze bardziej umocniło jej pozycję „warcziarzy“ w drodze do mistrzostwa.

Legia - Widzew 9:1 (5:1)

Mecz o wejście do Ligi zakończył się zwycięstwem Legii nad Widzewem w stosunku 9:1 (5:1).

Legia - Tarnovia 8:1

W meczu o wejście do Ligi warszawska Legia rozgromiła Tarnovię 8:1, rewanżując się tym samym za porażkę poniesioną niedawno w Tarnowie 2:3.

Wisła - Cracovia 2:2

Piłkarskie derby Krakowa zakończyły się tym razem wynikiem nierozstrzygniętym 2:2. Jak wiadomo pierwsze spotkanie Cracovii i Wisły w tym roku zakończyło się zwycięstwem „czerwonych“ w st. 3:0. Drugie spotkanie tych drużyn zakończyło się tym samym wynikiem, lecz zwycięzcą była Cracovia.

W spotkaniu wczorajszym na ogół więcej z gry miała Cracovia, która prowadziła do przerwy 2:1 i po przerwie nie wyzyskała rzutu karnego egzekwowanego przez Szewczyka. Gra była szybka i nawet miejscami ostra. Za foul na Graczu, sędzia usunął z boiska Jabłońskiego II-go. Bramki dla Cracovii zdobyli Bobula i Szewczyk, dla Wisły Gracz i Bentkowski.

Polonia (Swidnica) 2:0 (1:0)

W spotkaniu o mistrzostwo A klasy rozegranym w Brzegu, miejscowa Garbarnia po szybkiej i ciekawej grze uległa Polonii świdnickiej w st. 0:2 (0:1).

Tym samym Polonia przerwała złą passę i zaczyna się powoli wysuwać na czoło tab. I-iej. Równocześnie wzrosła znacznie szansa Polonii na zdobycie pierwszego miejsca swojej grupy kwalifikowania się do mistrzostw Śląska.

„jak sen jaki złoty“ i Ciećwierz pod ciężkimi ciosami Lepczyńskiego, cudem tylko uniknął nokautu.

DYKTATOR W RINGU

Dobłą formę potwierdził Symonowicz, który w swoim okręgu robi na ringu co właściwie zapraśnie. Symonowicz zaskakuje wszystkich przeciwników szybkością i błyskawicznym re-



SYMONOWICZ jest w tej chwili najlepszym „kogutem“ na Dolnym Śląsku. Od początku sezonu Symonowicz nie znalazł jeszcze równorzędnego przeciwnika.

fleksem. W drugiej rundzie ambitnie walczący Bagniewski zainkasował z doskoku suchy prawy sierp, po którym można go było wyliczać o wiele dłużej niż do dziesięciu.

Miszcuk dał dobry pokaz jak można walkę wygrać niemal samymi kontrami, w sumie jednak i ten zawodnik nie walczył na swym normalnym poziomie.

TYLKO DOMAŃSKI

W drużynie Odry podobał się Domański. Chłopak ten nabrał już elastyczności w wiecznie dotąd sztywnych nogach, ponadto ciosy jego były płynne i Domański dobrze wyczuwał dystans. Meres jeszcze bardzo surowy, jakkolwiek ambitny i twardy.

W muszej Chomicz (IKS) znokautował w pierwszej rundzie Wanka. W koguciej Kafłowski nie mógł sobie dać rady z dobrze kontrującym Kietczewiakiem. Kafłowski chwycił się najrozmaitszych sposobów, między innymi „wpuszczal“ przeciwnika na siebie, ale zamiast wówczas kontrolować przy mował zwarcia, których większość przegrał.

W piórkowej Symonowicz po pierwszej rundzie, w której zasypał Bagniewskiego gradem uderzeń, w drugiej



ROMANOW sam ogłosił się znany bokser „Czarnych“ dziś jako trener doprowadził młodą ósemkę IKS-u po raz wtóry do mistrzostwa.

suchym sierpem z doskoku, zakończył dość nierówną walkę. W lekkiej Miszcuk dopiero w trzeciej rundzie uzyskał przewagę nad Meresem. Przez całą walkę Miszcuk dobrze kontrolował, w trzeciej przeszedł do ofensywy, wygrał kilka zwarczeń i zapewnił sobie zwycięstwo. W półśredniej Waluga uzyskał punkty walkowerem.

Coraz lepiej

Historia ub. zimy w roku bieżącym prawdopodobnie nie powtórzy się. Wyrażając się ściśle — sportowców wrocławskich czeka kilka miłych niespodzianek. Żaden z nich nie będzie musiał w obecnym sezonie zimowym rozgrywać swoich spotkań w salach nieopalonych, o powybijanych szybach, nieraz przy kilkunastu stopniach mrozu.

I tak bokserzy korzystać będą

W średniej Rachwałski wcale nieźle rozpoczął walkę z Domańskim. Ten ostatni dobrze wyczuwał dystans, szybko wynalazł lukę w nieszczelnej gardziej Rachwałskiego i jednym celnym prawym zakończył pojedynek.

„LOUIS“ ZAWODZI

W półciężkiej Lepczyński rozwinął mit o rewelacyjnej formie Ciećwierza. Ciećwierz rozpoczął walkę dobrze swymi lewymi i nagle przestał całkowicie atakować słabo kryjąc sze rotkie cepy kolejarza. W trzecim starciu Lepczyński zdecydował się wreszcie na wypuszczenie swego prawego prostego. Zachwał Ciećwierzem, który odtąd całkowicie nieprzytomny z trudem przetrzymał do gongu. Uważamy, że sędzia powinien był stanowczo przerwać walkę, gdyż Ciećwierz trzymał się już tylko podświadomie na nogach. J. J.



Zwycięstwo piłkarzy radzieckich w Pradze

CDKA - Sparta Praga 2:1 (1:0)

W Pradze rozegrany został mecz piłkarski pomiędzy Spartą a tegorocznym mistrzem ZSRR — CDKA. Spotkanie stało na b. dobrym poziomie i zakończyło się zwycięstwem CDKA w stosunku 2:1 (1:0). Bramki dla drużyny radzieckiej strzelili: Bobrow i Fiedotow.

Sparta grała z niesłychanym pechem i przewagi w polu nie potrafiła uwidocznić bramkowo. O przewadze Czechów świadczy najlepiej stosunek kornarów (13:4). Najlepszymi zawodnikami Sparty byli: Koksztajn i Riha.

Pafawag też

w mistrzostwach Polski?

Obecni w ub. tygodniu we Wrocławiu sędziowie bokserzy z Poznania ob. ob. Wróż i Urbaniek oświadczyli, że prawdopodobnie do tegorocznych drużynowych mistrzostw Polski dopuszczone zostaną z Wrocławia dwie drużyny: mistrz i wicemistrz okręgu. Udział wicemistrza stanie się niemal pewnym w wypadku niezgłoszenia się do mistrzostw któregoś z okręgów.

Horboń wraca na ring

Znany bokser wrocławski Horboń po dłuższej przerwie spowodowanej względami od niego niezależnymi, rozpoczął już treningi i wkrótce wystąpi ponownie na ringu.

Sztam klasyfikuje najlepszych bokserów Dolnego Śląska

W czasie swego ostatniego pobytu we Wrocławiu trener olimpijski bokserów Feliks Sztam na naszą prośbę zgodził się sklasyfikować piątkę najlepszych bokserów Dolnego Śląska. Klasyfikację tę sporządził na podstawie własnych obserwacji (jeśli idzie o zawodników wrocławskich) oraz na podstawie ostatnich wyników z prowincji.

W klasyfikacji tej uderza może brak pięściarzy Burzy, których jednak sklasyfikować nie można ze względu na całkowity brak startów.

Zdaniem Sztama kolejność w poszczególnych wagach winna wyglądać następująco:

- w. kogucia
- 1) Symonowicz (IKS)
- 2) Zarychta (PFW)
- 3) Kurowski I (IKS)
- 4) Kalczewiak (Odra)
- 5) Kafłowski (IKS)
- w. piórkowa
- 1) Szczepan (PFW)
- 2) Miszcuk (IKS)
- 3) Popowski (PFW)
- 4) Kupisz (IKS)
- 5) Kurz (Gwiazda)
- w. lekka
- 1) Waluga i Sztolc ex aequo
- 3) Kokurudz (Zapłon)
- 4) Domański (Górnik)
- 5) Meres (Odra)
- w. średnia
- 1) Bański (Zapłon)
- 2) Michał (Zapłon)
- 3) Miś (Z)
- 4) Cymbała (IKS)
- w. średnio ciężka
- 1) Kwiatkowski
- 2) Fiszer (Z)
- 3) Krapiański
- 4) Domański
- 5) Brzezicha
- w. ciężka
- 1) Lepczyński
- 2) Ciećwierz
- 3) Woiski (I)
- 4) Branecki
- 5) Cieniewski (Z)
- w. ciężka
- 1) Klimecki (Z)
- 2) Wiodecki (IKS)
- 3) Obuchowski (IKS)
- 4) Mazur (PFW)
- 5) Czarnecki

Piłkarze angielscy wyjeżdżają na kontynent

W listopadzie trzy piłkarskie drużyny angielskie wyjeżdżają na kontynent, gdzie rozegrają kilka spotkań. I tak Chelsea grać będzie w Brukseli z „Diables Rouges“, a 11-go bm. z „Auvers“ we Francji. Drugi zespół „Charlton“ spotka się z „Liege“, a Arsenal grać będzie w Paryżu z „Racing Clubem“.

Hokeiści rozpoczęli sezon

HC Davos przegrywa w Pradze

Doskonała drużyna szwajcarska H. C. Davos rozegrała w Pradze dwa spotkania z hokeistami czeskiemi.

W pierwszym L.T.C. Praha pokonała gości w wysokim stosunku 10:2. Doskonale zagrali reprezentanci Czechosłowacji Lousilek, Konopasek i Bubnik.

W drugim dniu Szwajcarom powiodło się znacznie lepiej. H. C. Davos po-

konalo po pięknej grze Spartą w stosunku 5:2 (2:0, 1:1, 2:1). Projektowane przez Polski Zw. H. sprowadzenie L.T.C. do Polski na kilka meczów z czołowymi klubami Krakowa i Śląska lub z reprezentacją Polski Południowej, wobec szczytowej formy Czechów uważamy za szalenie ryzykowne.

Belgia - Szwajcaria

Mecz piłkarski rozegrany w Genewie pomiędzy reprezentacjami Belgii

i Szwajcarii przyniósł łatwe zwycięstwo Szwajcarom w stosunku 2:0. Belgowie, którzy mogą się cieszyć szeregiem doskonałych w tegorocznych spotkaniach państwowych, grali bezplanowo szereg dogodnych sytuacji bramkowych.

Sport w kilku słowach

TECZA Łódź (dawny Geyer) pokonała w meczu o mistrzostwo ŁOZB drugi zespół LKS-u w stos. 13:3.

NOWOCZESNA skocznia narciarska wybudowana zostanie w Wiśle — Malince. Na skoczni tej będzie można uzyskiwać skoki do 85 m, tak, że pod tym względem nowa skocznia nie będzie wcale ustępować skoczni „Na Krokwi“ w Zakopanem.

BRUCE WOODCOCK mistrz Europy w wadze ciężkiej po fatalnej porażce z Joe Baksi, wszczął już regularne treningi i 17-go bm. lub 8-go grudnia spotka się ze Szwedem Anderssonem.

ŁS - Polonia (W-wa) 2:2

Spotkanie towarzyskie pomiędzy Polonią (Warszawa) i LKS-em, rozegrane wczoraj w Łodzi, zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym 2:2.

Tabela na dzień 3.XI.1947 r.

Boks DOZB	O wejście do Ligi	Mistrzostwo Polski
IKS — Odra 9:5	Ruch — Widzew 9:1 (5:1)	Warta — AKS 4:1 (2:1)
	Legia — Tarnovia 8:1	
1. IKS 6 11 72:21	1. Ruch 5 8 24:5	1. Warta 5 8 24:5
2. Pafawag 5 7 46:39	2. Tarnovia 5 8 14:14	2. Wisła 5 8 14:14
3. Górnik 5 4 30:20	3. Widzew 6 5 10:27	3. AKS 5 8 15:10
4. Odra 4 3 20:15	4. Legia 4 4 15:10	4. Polonia 4 1 1:0



BROM — reprezentacyjny karze Polski błysnął doskonale na meczu z Widzewem



KOMUNIKATY i PROGRAM

Kina
„SLASK” — ul. gen. Świerczewskiego 67, film prod. radz. „Kopciuszka”

Zjazd Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego

rozważał zagadnienia Dolnego Śląska

Nic więcej nie zespala człowieka z ziemią, na której mieszka jak grunto...
Pod tym hasłem obradował w sobotę okręgowy Zjazd Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego...

dział ob. Tadeusz Załuski.
Prelegenci, przemawiający na Zjeździe zgodnie podkreślili doniosłość pracy PTK na Ziemiach Zachodnich...

czym udali się na wycieczkę do Jeleniej Góry, Krzeszowa, Wambierzy i Kłodzka.

Kino „Śląsk”
ul. Gen. Świerczewskiego
początek seansów: 15, 17, 19

PREMIERA
Film dla wszystkich!
„Kopciuszek”
prod. „Lenfilm” ekspl. „Film Polski”

KINO „ODRA”
ul. Kollataja
początek seansów: godz. 15, 17, 19

Potężny dramat miłosny
nowej produkcji francuskiej
»NOC GRUDNIOWA«
W rolach głównych znakomita para artystów...

ostrzegawcze
o okresie zaciemnienia w czasie wojny pozostały we Wrocławiu...

Mówi... o... wrocławiu...

Flaga kradzieży mieszkaniowych
ostatnio we Wrocławiu...
Odbudowa Uniwersytetu ma być zakończona...

...Ograniczono ruch pasażerski na linii Katowice — Mysłowice — Przemysławice...
Zbyt mało chleba i bułek wypiekanych w piekarniach...

Bank płaci za meble niemieckie
Oferty do płatników

Do użytkowników, którzy otrzymali nakazy płatnicze za meble niemieckie nadeszły oferty od Dolnośląskiego Banku Spożywczego...

Bankowi wręcz z prawem wywiezienia dwóch sztuk z Wrocławia.
Na spłatę należności OUL udziela również pożyczek KKO m. Wrocławia...

FOTOPLASTIKON — ul. gen. Świerczewskiego 27 — wyświetla codziennie w godz. 9 — 20-tej „Riwiertę wioską”.

Radio
PONIEDZIAŁEK, 3 listopada 1947 r.
6.00 Sygnal, gimn., wied., muz. i program dnia...

Depesza we Wrocławiu idzie 24 godziny

Wrocławskie Biuro Poczt i Telegrafów...
Kierownictwo odbudowy „Awantury”...

...Zbyt mało chleba i bułek wypiekanych w piekarniach...
Przedmiotem obrad będzie sprawa uwłaszczenia nieruchomości typu miejskiego...

Promienie kosmiczne na posiedzeniu naukowym Polskiego Tow. Fizycznego we Wrocławiu

(Za). W dniu 4. 11. b. r. rozpoczyna swoją działalność Oddział Wrocławski Polskiego Towarzystwa Fizycznego...

den złoży sprawozdanie ze Zjazdu Komisji dla Badań Promieni Kosmicznych Międzynarodowej Unii Fizyki...

O naszych wylądach i domach radzi zjazd starostów we Wrocławiu

6 listopada odbędzie się we Wrocławiu odprawa starostów, kierowników referatów osiedleńczych oraz przewodniczących zespołów woj. Komisji Klasyfikacyjno-Szankunkowych...

Wypadki
Z tramwaju do aresztu
Konduktor „zaprośił” obydwu pasażerów do wagonu i przewiózł ich do...

Emeryci we Wrocławiu

Wrocławskie Biuro Poczt i Telegrafów...
Emeryci we Wrocławiu, zarówno jak i poprzez Okręg w Poznaniu...

...Zbyt mało chleba i bułek wypiekanych w piekarniach...
Wobec tego, że emeryci (ku utrapieniu niektórych ministerstw) lubią długo żyć...

...Zbyt mało chleba i bułek wypiekanych w piekarniach...
Wobec tego, że emeryci (ku utrapieniu niektórych ministerstw) lubią długo żyć...

Upadek z I piętra
Przy ul. Powstańców Śląskich Nr. 161 Stefania Kamińska, powracając wieczorem do domu...

WTOREK, 4 listopada 1947 r.
6.00 Sygn., gimn., dzien., muz. i program dnia...

Nocne dyżury aptek
Pod „Bocianem” — ul. Łokietka 11.

Krwawy zatarg między krewnymi!

(K-1) Przy ul. Juliana Niemcewicza Nr. 23, na klatce schodowej wywiązała sprzeczka między Leonem Ściesińskim...

miliana, ten zaś bronił się młotkiem i odważnikami 2-kilowymi, a w pewnej chwili ugodził brata nożem w plecy...

Spór o powietrze

Najbardziej niebezpieczne dzieci Warszawy spędzają okres kolonii letnich i jeziennych w pięknej miejscowości dołnośląskiej — Obornikach Śląskich w osrodku „Syrena”. Zarząd st. m. Warszawy, w trosce o swe dzieci, wydzierżawił od miejscowego Sanatorium budynki, położone w pobliżu lasu szpilkowego, należące do Państwowego Nadleśnictwa Oborniki.

Na mocy zawartej umowy dzierżawnej wspomniane budynki przejął Zarząd st. m. Warszawy na **przebieg lat pięciu** z tym, że zobowiązał się przeprowadzić w budynkach remont kosztów 250.000 zł. Od chwili zawarcia umowy i objęcia przez Zarząd Miasta Warszawy budynków sanatoryjnych nie upłynęło jeszcze lat dwa, a dzierżawca włożył w remont budynków przeszło **dwie miliony zł** i niezależnie od tego **opłacał t.zw. „taksę klimatyczną” od każdego dziecka po 25 zł miesięcznie**. Sanatorium pobierało miesięcznie niejednokrot-

nie do 15.000 zł. za... powietrze obornickie od biednej dziatwy naszej Stolicy.

Dzierżawa dzierżawa, ale z jakiego tytułu płać od biednych dzieci za powietrze? Czy włożone dwa miliony zł. w remont wydzierżawionych budynków w ciągu niespełna dwóch lat — to mało za zużyte przez dzieci warszawskie powietrze?

Z tego słusznego zresztą założenia wychodząc, Zarząd st. m. Warszawy wstrzymał od maja b.r. wpłaty owej „taksey klimatycznej”. I o to powstał spór! Zarząd Uzdrożenisk i Sanatoriów w Obornikach Śląskich, który z „taksey klimatycznej” ciągnął poważne dochody, nie może pogodzić się z faktem ich utraty, a nie mając żadnej podstawy i możliwości przymusowego ściągnięcia „należności”, ogranicza się jedynie do metody straszenia kierownictwa „Syreny” i... przysyłania mu nakazów płatniczych.

Sprawa t.zw. „taksey klimatycznej” w Obornikach Śląskich jest dość problematyczna. Czy bowiem Zarząd Uzdrożenisk i Sanatoriów istniejący w Obornikach Śląskich **tylko jako biuro**, ma prawo pobierania owej taksey? Czy nie tylko dzieci warszawskie, przebywające w Obornikach Śląskich przez okres dłuższy, ale i każdy zatrzymujący się tu chociażby na 24 godziny musi opłacać ową takse? Nie ulega wątpliwości, że „takse klimatyczną” opłaca się w miejscowościach kuracyjnych, jeżeli w takiej miejscowości istnieje uzdrowisko czy sanatorium — nie może to jednak mieć zastosowania w Obornikach Śląskich, w których sanatorium dopiero w przyszłości ma być uruchomione.

Na razie spór trwa. Rozstrzygnąć go aż... trzy czynniki rządowe, do których sprawę tę skierowano.

J. KW.

Proszek pomidorowy na eksport

NOWA SÓL (bp) Fabryka konserw w Nowej Soli, która do niedawna wytwarzała mleko w proszku, w roku przyszłym przejdzie na produkcję proszku pomidorowego. Prace próbné ukończono już z wynikiem pomyślnym.

Proszek pod względem barwy i smaku odpowiada wymaganiom. Produkowany będzie głównie na eksport.

Pożar lasu

GŁOGÓW. — W Banowie (pow. glogowski) wybuchł nocą pożar w lesie. Dzięki natychmiastowej akcji Ochotniczych Straży Pożarnych z gromad: Wierzbowic, Biazowa i Bytomia Odrzańskiego pożar nie rozszerzył się na większe przestrzenie okolicznych lasów. Spaliło się zaledwie 3 ha lasu państwowego.

Choinkowe zimne ognie

dostarcza hurtownie
W. Dudziński
KRAKÓW
ul. Łokietka 23
telefon 536-79
K 4314

Ogłoszenie

Zarząd Miejski w Kątach Wrocławskich poszukuje od zaraz fachowca, w celu uruchomienia i prowadzenia Gazowni Miejskiej. Mieszkanie zapewnione. Warunki do omówienia na miejscu.
11070 Zarząd Miasta:

OGŁOSZENIA DROBNE HANDLOWE

SPRZEDAM pierwszorzędne nowe, duże futro popielicowe. Wiadomość: Raska 38 p. Zandere (w sklepie). 10995

SKLEP bardzo ładny, pierwszorzędny punkt, śródmieście odstąpię za zwrot kosztów. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „Kupiec”. 11030

SKLEP do odstąpienia w centrum miasta. Wiadomość: Plac Solny 20 (galeria) od godz. 10 — 12-tej i od 15 — 17-tej. 11017

SPRZEDAM serwis obiadowy na 12 osób. Model (Rosenthal). Gajowa 47, II p. prawo. 11066

SKLEP duży w dobrym punkcie do odstąpienia. Wiadomość: Książkiewiczów 4 m. 6. 11040

OKAZJA. Samochody ciężarowe, osobowe różnych marek z prawem własności i części samochodowe z demobilu sowieckiego po najniższych cenach sprzedaje Okręgowy Urząd Likwidacyjny — Wrocław, Fredry 6. K-4311

RĘCZNA bormaszyna i kratę na okno okazjnie sprzedam. Wiadomość: Grabiszynska 14. 11032

SPRZEDAM wilka 6-miesięcznego, czysto tresowanego oraz konia na biegunach — skóra cielęca, ul. Mikołaja Reja Nr. 17 m. 5, od godz. 17 — 18. 11021

SKLEP rzeźniczo-wędlinarski dobrze prosperujący z chłodnią, warsztatem i mieszkaniem sprzedam. Oferty: „Słowo Polskie” pod „Tanie”, 11057

Pamiętaj!

ze od 2 do 9.XI. jest „Tydzień Kombat”

Do Odbiorców energii elektrycznej m. Wrocławia

W celu zapewnienia możliwie regularnej dostaw elektrycznej i wynikającej stąd potrzeby jak największej oszczędności, Dyrekcja Elektrowni Miejskiej m. Wrocławia, że:

- Zabrania się używania energii elektrycznej dla ogrzew pomieszczeń (piecyków elektrycznych) od dnia 1.11.47, 2.48. Niestosując się do powyższego zarządzenia, dzie wyłącz. y i pozbawiony korzystania z energii elektrycznej na przeciąg 3-ch miesięcy.
- Wzywa się wszystkich odbiorców, by w swym własnym interesie, stosowali jaknajbardziej oszczędności w używaniu energii elektrycznej w godzinach szczytowego obciążenia, tj. od godz. 7 do 10 i od godz. 22-ej, a w szczególności w używaniu w tych godzinach wszelkiego rodzaju grzejników, (kuchenek, inków, żelazek itp.).

Jeżeli by odbiorcy nie stosowali się do tego wezwania, Dyrekcja może być zmuszona do wprowadzenia dalszych ciążliwych dla odbiorców ograniczeń.

3. Od dn. 1.11.47 zostaje wstrzymane przyjmowanie i szesn od nowych odbiorców i powiększenie zadeklarowanej mocy przez już przyłączonych odbiorców.

Jednocześnie Dyrekcja Elektrowni Miejskiej przypomina w razie stwierdzenia faktów nielegalnego poboru energii elektrycznej lub samowolnych manipulacji przy urządzeniach odbiorcy, jako szkodnik gospodarki elektrycznej, poza skierowaniem jego sprawy na drogę sądową, zostanie pozbawiony możliwości korzystania z energii elektrycznej na przeciąg 3 miesięcy.

DYREKCJA ELEKTROWNI MIEJSKIEJ m. WROCLAWIA

PASY STRAŻACKIE oraz BEZPIECZENSTWA SŁUPOŁAZY, TRZONKI OKUTE

dostarcza hurtownie **Fma W. DUDZIŃSKI** K 4315 Lokie

WYDAWNICTWO „INTERPP”

Warszawa, Marszałkowska 137 i Kraków, Gertrudy...
ŚWIĄTECZNE, NOWOROCZNE POCZTÓWKI, kalendarze kieszonkowe, terminowe i bloczkowe, gry, książeczki obrazkowe, wycinanki, makatki. K

Państwowe Zakłady Przeróbki Włosa

wrocławiu ul. Kaszubska 16 (obok Pomorski) ogłaszają PRZETARG

na sprzedaż samochodu trójkołowego „TEMPO”

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w sekretariacie Zakładów do dnia 15 listopada 1947 r.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 18 listopada 1947 r. w biurowym Zakładów.
Samochód można oglądać codziennie w godzinach od 10-tej do 12-tej.
Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania powodu. K 4314

SKLEP przy ul. Kazimierza Wielkiego 46 przy Świdnickiej, do odstąpienia za małym zwrotem kosztów. Oferty: „Słowo Polskie” pod „Lokal w śródmieściu”. 11042

CENTRUM Bydgoszczy, sklep dobrze prosperujący do odstąpienia. Do objęcia potrzeba 1.200.000. Zgłoszenia: „Par”, Bydgoszcz, Al. 1 Maja 16. K 4305

WĘDLINIARNIĘ z warsztatem i mieszkaniami odstąpię. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „11073”. 11073

CERATĘ hurtowo dostarcza Dom Handlowy, Kraków, Gołębia 6. K 4316

ZAKŁAD fryzjerski damsko-męski, odstąpię. Jaworzyna Śląska, Wołoska nr. 17. K 4317

ZGUBY — UNIEWAŻNIENIA
ZA ŚWIADCZENIE rejestracyjne wydane przez RKU Ostrowiec Świętokrzyski na nazwisko ppor. Sawicki Ignacy unieważnia się. 11016

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę RKU kartę odzieżową, świadectwo szkolne, prawo jazdy traktorzysty, metrykę urodzenia, zaświadczenie zameldowania, dowód powrotu z Niemiec na nazwisko Jezierski Franciszek, Brzesko, Nowa Wieś, pow. Wołów. 10978

UNIEWAŻNIAM zgubioną dowód osobisty, wyciąg metrykalny, wymeldowanie z gminy Ścinawa na nazwisko Kamińska Zofia, Turów, pow. Wołów. 10979

UNIEWAŻNIAM kartę ewaluacyjną Nr. 1195 Siedlce Metal. 11045 ni.

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę wydaną przez Zarząd M. Lublina tymczasem Izby Przemysłowo-Handlowej Wrocław, Radomski Aleksander. 11042

UNIEWAŻNIAM stałą legitymację PPR Nr. 233474 wydaną na imię Woźniak Józef, Jelenia Góra, 23/24.

UNIEWAŻNIAM zgubiony odcinek meldowania RKU na nazwisko Augustyn.

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę stracyjną RKU na nazwisko Bogusław.

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację Zarządu Miejskiego w odcinek zameld., legiti. kinowa Związku Zawodowego na nazwisko Statucka Stefania, Worcella 7.

UNIEWAŻNIAM się zagubioną kartę nat. Wydziału Rolnego na nazwisko Kuczyński Zygmunt.

UNIEWAŻNIAM skradzioną patriacyjną wydaną Kutnie sio Jan Polosiński.

UNIEWAŻNIAM zgubioną stracyjną RKU na nazwisko Stanisław.

UNIEWAŻNIAM zagubioną treść: „Państwowe Ziemskie Zarząd Okr. Rzesznie Rolnicza Wilczów lawy pow. Wrocław”. Z

SŁOWO POLSKIE

POCIĄG — WIDMO

straszy na linii Wrocław — Świdnica

ŚWIDNICA (RZ) Mieszkańcy miasteczka położonych przy linii kolejowej Wrocław — Sobótka — Świdnica, ze zdumieniem mogli w nocy z 30 na 31 ub. miesiąca słyszeć i widzieć pełznący pociąg osobowy.

W nocy żadne pociągi na tej linii nie kursują. Czyżby więc chodziło o pociąg widmo?

Nie. Po prostu pociąg, który wyjechał z Wrocławia o godz. 18-ej przyszedł do Świdnicy o godz. 3-ej nad ranem. 50 km w 9 (stawnie dziesięć) godzin! Nowoczesne tempo 20 wieku! Na każdej stacji postój trwał godzinę i dłużej!

W pewnym momencie pociąg utknął w szczyrim polu i stał tak długo, aż pojawiła się nadjeżdżająca tym samym torem lokomotywa. Wśród pasażerów wybuchła nieopisana panika.

Ludzie zaczęli wyskakiwać z wagonów i uciekać, jak najdalej od

toru. Do katastrofy szczęściem nie doszło. Przeciwnie, lokomotywa popchała „pociąg-widmo” do następnej stacji. Dalej ani rusz. Znowu dłuższy postój (w nieopalanym wagonach!), aż wreszcie przysłałno parowóz ze Świdnicy i podróż szczęśliwie została zakończona.

Podobno winna wszystkiemu była lokomotywa pociągu, nadająca się do natychmiastowego przeniesienia w stan spoczynku. Ale dlaczego zaprzęga się takiego grata do pracy? Już poprzedniego dnia doprowadziła ona pociąg ze Świdnicy do Wrocławia z opóźnieniem czterech godzin i można było się spodziewać, że w następnej podróży stan jej zdrowia jeszcze się pogorszy.

Chyba istnieje jakaś kontrola techniczna parowozów?

I ktoś przecież musi być odpowiedzialny w Dyrekcji Kolejowej za jej należyte funkcjonowanie!

Książka zażaleń

Burmistrz Głogowa prosi mieszkańców miasta o cierpliwość

W naszej „Książce zażaleń” zamieszczamy listy ludzi, którzy zazwyczaj skarżą się na „władze”, jeśli to się tak popularnie wyrazić można. Ale czasem... właśnie dzisiaj zamieszczamy list burmistrza m. Głogowa — Fryszczyga, w którym skarży się na... skargi mieszkańców Głogowa na brak wody.

„Mieszkańcy Głogowa dość często upominają się o wodę, choć wiedzą, że 98 proc. zniszczeń w mieście odbiło się także na zakładzie wodociagowym. Główny wodociąg, położony na prawym brzegu Odry na tzw. wyspie, nie może na skutek zerwania mostów, przez które przechodziły rurociągi, do starczyś wody do głównego zbiornika,

ka, położonego na wzgórzu na lewym brzegu Odry. W prawdzie jeden most ma być jeszcze w bieżącym roku oddany do użytku, ale główny zakład wodociagowy nie wyprodukuje tak szybko 175 cbm na godz. wody do picia, tym bardziej, że szabrownicy nie mało w nim szkód wyrządzili.

Głogów jest zatem zmuszony pobierać wodę do picia i do innych celów z Brzostowa, Paulinowa i Górkowa, jak to miało miejsce do 1909 roku.

Urządzenia wodne w Górkowie składają się z 9-ciu studziń, jednej komory rozdzielczej i 4-ch filtrów. Pojemność zbiornika wynosi 280 cbm. Woda dopływa do miasta przez 225 mm rurę na skutek spadku.

Paulinów ma 10 studziń rurowych ze zbiornikiem o pojemności 170 cbm. I woda dopływa do miasta przez 130 mm rurę.

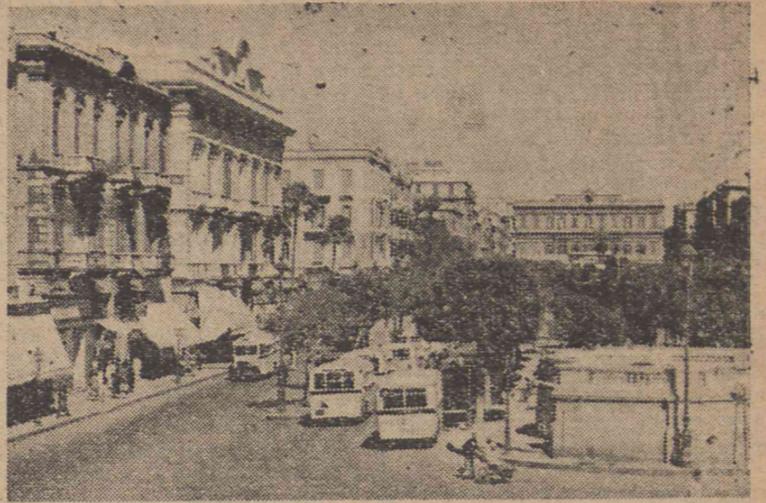
Woda z Brzostowa, pochodząca z 9 studziń, położonych na środku wsi, dopływa do miasta w stanie nieczystym.

Dwie studnie przy ul. Lipowej w Głogowie nie wchodzi w rachubę. Za kład w Żarkowie Górnym, obejmujący kilka studziń ze zbiornikiem o pojem. 250 cbm i małą stacją pomp, pędzoną lokomobilą o sile 8 — 10 HP będzie w najbliższym czasie, uruchomiony, ponieważ dopiero teraz otrzymał Zarząd Miejski na ten cel nieco pieniędzy.

Jak z powyższego wynika, sprawa nie jest łatwa, Głogowianie przeżyli ciężkie czasy, ale nigdy na skutek braku wody. Jeśli od czasu do czasu woda nie dobiedzie do czwartego piętra, to i ta bolączka będzie kiedyś na leżała do przeszłości. Tylko cierpliwości.

Tym razem burmistrz ma chyba rację. Sądźmy, że przysznają mu ją nawet... Głogowianie — mieszkańcy 4-tych pięter. (wd)

ś. † p.
Ks. Dr BARTŁOMIEJ SZULC
ze Zgrom. Księży Misjonarzy, adm. par. św. Józefa we Wrocławiu zmarł dnia 1 listopada opatrzony św. Sakramentami w wieku lat 73.
Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie dn. 4 bm. o godz. 8 rano w kościele par. św. Józefa we Wrocławiu ul. Krakowska 44/46. Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 5 bm. o godz. 9 rano w kościele par. Wrocław — Oporów.
KSIEŻA MISJONARZE — WROCLAW



Archiwum „Słowa Polskiego“

AM skradzioną książecz-
RKU Wrocław, legity-
macyjną Inwalidów Wojennych
wisko Nizulko Konstanty.
11061

AZNIAM skradzione dokumen-
tami Jan Walla zamieszkały
szowcach. 11055

AZNIAM zgubioną książkę woj-
zaświadczenie zdembilizowania
Odm. „Grunwaldu“, zaświad-
na dwa ordery, opinię wojsko-
Bąk Józef, wieś Skarbiszów,
ąbrowa, pow. Niemodlin.
11054

AZNIAM kartę rejestr. RKU
vice — Socha Marian, Stano-
ptw. Świdnica. K 4302

IEWAŻNIAM zgubioną legitymację
zbową PKP Nr. 23406 — Kściuczyk
bieta, Jaworzyna Śląska — 1 Maja
7-a. K 4302-a

IEWAŻNIAM zgubioną książeczkę
jskową, odcinek zameldowania
wisko Dobrzański Tadeusz, Wro-
w — Stabłowice. K 4304

IEWAŻNIAM zgubione zaświadcze-
RKU wydane w Kłodzku na naz-
ko Malicki Adolf. K 4306

IEWAŻNIAM zgubiony dowód oso-
bisty na nazwisko Jarząbek Maria.
K 4306-a

IEWAŻNIAM kartę rejestracyjną
U Nowy Tomyśl, zaświadczenie za-
ldowania w strefie pogranicznej
dowa — Zakrze na nazwisko Gracz
ons. K 4306-b

IEWAŻNIAM książeczkę wojskową
Kłodzko, seria A nr. 0194711,
czenie pasa pogranicznego, od
zameldowania, dokument służbu-
ne zaświadczenia wojskowe na
ko Pleczarka Władysław.
K 4306-c

IEWAŻNIAM zgubione zaświadcze-
niemieckie ze Lwowa, kartę ewi-
ncyjną na motor, zaświadczenie
KU Kłodzko, papiery młynarskie, od-
snek zameldowania na nazwisko Ko-
łowski Karol. K 4306-d

wód tożsamości ko-
y w Kałkowicach
Karol pow. Nysa.
K 4307

wód tożsamości ko-
na nazwisko Za-
sienica Górna.
K 4307-a

zgubiony dowód oso-
zameldowania na naz-
sko Kublik Franciszek, Nysa.
K 4307-b

IEWAŻNIAM skradzioną kartę
KU wydaną przez Kościan, kartę
leńczą wydaną przez PUR
wa, odcinek zameldowania
awa na nazwisko Powroźniak
andczek. K 4330

IEWAŻNIAM kartę rejestracyjną
U Warszawa, wydaną na nazwisko
marzak Zenon. K 4328

IEWAŻNIAM zgubioną legityma-
nuczycielską na nazwisko Musia-
Ignacja. K 4327

IEWAŻNIAM kartę rejestracyjną
U wydaną w Radomiu na nazwi-
o Ośka Piotr. K 4326

UNIEWAŻNIAM odcinek wymeldowa-
nia, fotografię poświadczoną przez
adm. domu i Komisarjat MO, zaśw.
pracy, metrykę urodzenia wydana na
nazwisko Kasztanowska Jadwiga.
K 4325

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę
wojskową wraz z portfelem i go-
tówką w pociągu na stacji Częstocho-
wa na nazwisko Benka Mieczysław.
Uczciwego znalazcę proszę o zwrot —
Berlinek, Różana 4, pow. Myśluborz.
K 4329

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód oso-
bisty, książeczkę wojskową i kartę
przesiedleńczą na nazwisko Mikulski
Antoni, Podjeńcin, pow. Gorzów.
K 4330

UNIEWAŻNIAM zgubione świadectwo
ukończenia kursu ślusarskiego, legity-
mację służbową, odpis metryki uro-
dzenia oraz dowód osobisty na nazwi-
sko Czernastek Józef. K 4323

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę re-
jestracyjną RKU wydaną w Chelmie Lubel-
ski na nazwisko Przyczyna Bronisław.
K 4322

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę u-
jawnienia, legitymację ZZ i PPR —
Hryniewicz Janina — Dzierżonów.
K 4321

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację
Bratniej Pomocy Nr. 5031 na nazwi-
sko Mieczysław Chmiel. 10992

UNIEWAŻNIAM legitymację akademi-
cką Nr. 316 na nazwisko Laskowska
Zofia. 11074

UNIEWAŻNIAM legitymację bratnia-
cką i legitymację akademicką Nr. 37
na nazwisko Pomarańska Halina.
11075

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumen-
ty: kartę ewakuacyjną i kartę poboro-
wą Birecki Józef, Szydłowice, pow.
Brzeg. 11077

LEKARSKIE

W CHOROBYCH WENERYCZNYCH
I PŁCOWYCH przyjmuje LEKARZ
JANUSZ LESIŃSKI codziennie od
2-6. WROCLAW, CHROBREGO 20.
K-4313

WOLNE POSADY

MECHANIKA kotłowego znającego się
na robotach instalacyjnych zatrudni
od zaraz Komunalna Kasa Oszczęd-
ności Miasta Wrocławia. Rynek 9/11
10958

PAŃSTWOWA Odlewnia Żeliwa i Me-
tali, Wrocław, Żmigrodzka 143 (Kar-
łowice) zatrudni wykwalifikowaną si-
łę biurową z gruntowną znajomością
buchalterii, warunki wg. siatki płac
dla przemysłu Metalowego. Zgłaszać
się w biurze personalnym. 11036

PRACOWNICA domowa do młodego
małżeństwa potrzebna. Curie - Śró-
dowskiej 43 m. 5. 10882

POTRZEBNA od zaraz pomoc domo-
wa na dobrych warunkach „Steno“
Wrocław, Świdnicka 5. 11047

STARSZEGO doświadczonego kierow-
nika biura poszukuje Opieka Zdro-
wojna nad Młodz. Akademicką. (IX
lub VIII grupe upos.). Zgłoszenia oso-
biste, codziennie od 8 — 11 przy ul.
Pasteura 8. 11067

KONKURS Zarząd Miejski w Zarach
k/Zagania woj. wrocławskie ogła-
sza konkurs na stanowiska: a) Kie-
rownika rachuby, b) Kontrolera.
Wymagane kwalifikacje: Ad a) 1)
Co najmniej kilkuletnia praktyka na
stanowisku kierownika rachuby
(rachmistrz) Zarządu Miejskiego, po-
parta odpowiednimi świadectwami
względnie zaświadczeniami o prze-
szkoleniu na kursach samorządo-
wych. 2) Obywatelstwo polskie. Ad
b) Kilkuletnia praktyka na stano-
wiskach kierowniczych samorządu
miejskiego (sekretarz, rachmistrz).
2) Obywatelstwo polskie. Do obu
stanowisk przywiązane jest uposaże-
nie wedle grupy VIII norm obowią-
zujących w samorządzie miejskim
wraz z dodatkiem zachodnim. Ponad-
to Zarząd Miejski zapewnia przye-
tym kandydatom z licznymi rodzi-
nami mieszkanie do 3-ch pokoi i
kuchni. Miasto Żary liczy ponad 15
tys. mieszkańców, posiada 2 gimna-
zja i licea dla młodzieży i doro-
słych oraz szereg szkół przysposo-
bilku zawodowego i jest siedzibą
kilku Zjednoczeń Przemysłowych.
Zgłoszenia osobiste przyjmuje Bur-
mistrz, — pisemne kierownik Kan-
celarii Ogólnej.

Burmistrz

Mieczysław Sochański

AUTOCHTONKĘ przyjmę do posług,
dobre warunki. Lompy 23 — 5. 11020

KSIĘGOWEGO (księgową) na zastęp-
stwo od 1. listopada przyjmie młyn
„Społem“ nr. 1., Świdnica. K-4338

KUCHARKĘ — gospodynię do dwóch
osób przyjmie od 1. listopada Bara-
ński, Świdnica, Westerplatte 2.
K-4340

POSAD POSZUKUJA

RUTYNOWANA siła kupiecka przy-
jmie kierownictwo filii piekarskiej lub
rzeźniczej. Wiadomość: Wrocław, ul.
St. Dubois 23 m. 5. 10911

2 KSIĘGOWYCH poprowadzi w go-
dzinach popołudniowych księgowość
małych przedsiębiorstw handlowo-
przemysłowych. Zgłoszenia: „Słowo
Polskie“ — „Dwa“ 11005

URZĘDNIK bankowy ze znajomością
księgowości i maszynopisania, poszu-
kuje pracy. Zgłoszenia: „Słowo Pol-
skie“ pod „11051“ 11051

INTELEKTUALNA energiczna, znajo-
mość wszelkich prac biurowych, fran-
cuskiego, niemieckiego, praktyka, sa-
modzielnie prowadzi biuro, szuka pra-
cy od zaraz. „Słowo Polskie“ pod „Se-
kretarka“ K 4318

NAUKA

RUTYNOWANA korepetytorka udzie-
la lekcji w zakresie gimnazjum. —
Świętokrzyska 57 m. 13, róg Prusa i
Zeromskiego. 11033

LOKALE

INTELEKTUALNA urzędniczka z mat-
ką poszukuje pokoju umeblowanego z
używalnością kuchni. Oferty proszę
pod „Księgowa“ do „Słowa Polskie-
go“ 11058

ZA POKÓJ, z kuchnią zwróć kosztu,
lub oddam 3-pokojowe. Wrocław, La-
dna 18 m. 1. K 4319

POSZUKIWANIA RODZIN

GOLEBIEWSKIEGO Edmunda ostat-
nio zamieszkałego w Piotrkowie, Li-
manowskiego 29 poszukuje żona Hen-
ryka Gołębiowska. Wiadomość kiero-
wać: Jel. Góra, Sobieskiego 49. K 4325

MISZTUR Maria z dwiema córkami po-
szukuje męża Misztura Antoniego,
kto by wiedział o miejscu jego pobytu
proszony o wiadomość: Misztur Maria
gr. Zebrzydów, gm. Marcinkowice, pow.
Świdnica. K 4341

ROZNE

TRANSPORTY samochodowe. D.P.S.
Wrocław. Nowowiejska 20/22, tel. 3032
10677

JABŁKA hurtowo nabyć można w
Spółdzielni Zielarskiej. Samopomoc
Chłopska — Olawska 42. 10960

PIÓR wiecznych technowa naprawę
wszystkich systemów. Specjalność „Pe-
likeny“. Wronecki, Traugutta 69 i p
K 3921

KOŁDRY i materace przerabia i po-
krywa Marlen Mleko. Wrocław, Rzeź-
nicza 4. 11004

NOWOOTWARTY Zakład Krawiecki
St. Stachowiak — Wrocław, ul. Olaw-
ska 81, I p. — Mody męsko-damskie
wykonuje solidnie i w terminie.
11078

TRANSPORTY — EKSPEDYCJA wy-
ko — solidnie. Biuro „Transel“, Wro-
cław, Świdnicka 10. K-4343

STUDENT szuka pokoju umeblowane-
go, cena obojętna, przyjmie korepety-
cję. Zgłoszenia pisemne do „Słowa
Polskiego“ pod Nr. „4609“. K 4310

ZAKŁAD Fryzjerski został otwarty w
Mirsku przy ul. Betleja 2, Stawiański
Edmund. K 4324

ELEKTRYCZNOŚĆ, instalacje na siłę
i światło — zakłada przedsiębiorstwo
Wiktor Nimas i Bolesław Mokrzycki,
Wrocław, ul. Rejtana 1. K 4317

WARSZAWSKIE nowoczesne krawie-
ctwo, ceny niskie. B. Prusa 62, sklep.
11013

TYSIAC złotych nagrody. Zagnął ma-
ły jamnik (suczka) brązowa. Wabi się
Bimbusia. Odprowadzić: ul. Kościusz-
ki 32, dozorca. 11019

URZĄD Wojewódzki Wrocławski u-
dzielił ob. Borensteinowi Janowi za-
mieszkałemu w Cieplicach Śląskich-
Zdroju zezwolenia na zmianę rodowe-
go nazwiska Borenstein na nazwisko
Boremski. Zmiana nazwiska rozciąga
się na żonę petenta Marię z domu Ka-
delską. 10792

URZĄD Wojewódzki Wrocławski u-
dzielił ob. Schetzowi Maksowi zamiesz-
kałemu we Wrocławiu, Traugutta 84
m. 5 zezwolenia na zmianę nazwiska
rodowego Schetz na nazwisko Skerbiń-
ski i imienia Maks na imię Tadeusz.
Zmiana nazwiska rozciąga się na żo-
nę Frydę oraz na małoletnią córkę De-
nutę. 9034

URZĄD Wojewódzki Wrocławski u-
dzielił ob. Grinbaumowi Chuna-Ber
zamieszkałemu we Wrocławiu Ptasie
11, zezwolenia na zmianę rodowego
nazwiska Grinbaum na nazwisko Gra-
bowski i imion Chuna-Ber na imiona
Bogdan - Antoni. 10364

CENNIK OGŁOSZEN

Ogłoszenia w tekście (przy sze-
rokości i szpalty) do 100 mm
50 zł. za 1 mm; od 101 do 200 —
60 zł. za 1 mm; powyżej 201
m/m 70 zł. za mm. Za tekstem
do 100 mm — 35 zł. za m/m. od
101 do 200 — 45 zł. za m/m. po-
wyżej 200 55 zł. za 1 mm. Nakre-
slog' do 50 mm — zł. 80 za 1
m/m. od 51 do 100 — 40 zł. za 1
m/m. od 101 do 150 60 zł. za 1
m/m; powyżej 150 mm 80 zł. za
1 m/m. Ogłoszenia drobne: Po-
szukiwania rodzin, osobiste i u-
nieważnienia 15 zł. za słowo.
Handlowe — 20 zł. słowo, po-
szukiwania pracy 10 zł. za słowo.
Zastrzeżenie miejsca: Za tekstem
50% w tekście 100% drożej.

MIL GIZYCKI

11)

WEŻOWA GÓRA

Opowieść z Czarnego Łądu

urzymi uważają, że wszystkie przykrości, jakie spo-
białych, zamieszkałych na Weżowej Górze — są
dowane zlekceważeniem ich ostrzeżeń. Nalot szarań-
szczy sporą część plantacji.

te mimo tego logicznego rozumowania, nie chciało mi
erzyć, by podłożenie żmijki miało być sprawką boya.
u do mnie zbyt przywiązany, a zresztą nie potrzebo-
najmniej sam narażać się na przypadkowe śmiertel-
aszenie węża. Chcąc się mnie pozbyć, mógł po prostu
mie trucizną dosypywaną do jedzenia, lub zgładzić
drobnitko posiekanymi włókami bambusowymi, —
ch nie odkryła by nawet sekcja zwłok. A zresztą nie
powodu do tracenia dobrze płatnego zajęcia i znisz-
sobie kariery, żaden bowiem Europejczyk nie przy-
boya, na którym ciążyło podejrzenie zabicia swego
lawcy.

wszelki wypadek postanowiłem jednak zrobić
Wyjąłem martwą żmijkę ze słoja, zwinąłem ją w
k i położyłem pod poduszkę w to samo miejsce
znalazłem. Moskitierę zgarnąłem tak, by łóżko
jakbym dopiero co z niego wstał, tampon-
pręt stalowy schowałem. — Teraz należało do-
kiedy służba przychodziła z campu.
łem na zegarek. Była druga w nocy, — mu-
czekał jeszcze trzy i pół godziny.
em na werandę. Noc była ciemna i śpią-
k, szumiał monotoniem na liściach drzew i na

palmowej strzecie domu. Psy śpiące w budynku kuchen-
nym, poczuły mnie natychmiast i przybiegły łaszcząc się
do nóg, a małpy wystawiły pyszczki ze swych budek i za-
częły coś w swojej mowie pomrukiwać. Z dołu od strony
magazynu dochodził zgłoszony odgłos bębena, widocznie
stróż nocny muzyką skracał sobie oczekiwanie świtu.

Na Górze weżowej oprócz mnie nie było żadnego czło-
wieka. Pierwszy raz zrobiło mi się dzwienie nieprzyjem-
nie, pomyślałem bowiem, że w razie jakiegos wypadku
nie było nikogo, ktoby mi przyszedł z pomocą. — Wpatry-
wałem się w ciemność panującą wokoło i znowu przejął
mnie jakiś nieczym nieuzasadniony lęk. Widocznie zda-
czenie że żmijka rozstroiła mi nerwy! Zły na siebie, wsu-
nąłem do kieszeni spodni mały automatyczny pistolet,
wzjąłem gumowe buty i zarzuciłem na ramiona płaszcz,
— po czym zamknąwszy psy w pracowni, wziąłem lampę
elektryczną i poszedłem w stronę pola ananasów. Z pola
tego wiodła szeroka droga na łagodny stok, obsadzony
drzewkami kakao i okrajając górę, przecinała teren
plantacyjny od północy — wychodząc na pole pierwsze,
gdzie znajdowały się magazyny, suszarnia i domek
stróża nocnego.

Szedłem wolno, świecąc raz po raz lampą. W oślepia-
jącym jej blasku widać było zapalające się nagle na drze-
wach oczy przerożnych zwierząt — jarzące się niby dwie
żarówki. Rozpoznawałem doskonale duże, nieruchome
prawie oczy lemuru, kryjące się co chwila krwiste ślep'a
zybet, polyskujące rubinowym blaskiem latarnie pułchazy-
lampartów, lśniącej n'by brylanciki maleńkie oczka paj-
ków. W jednym miejscu, na wysokości metra od ziemi,
zaświeciło błękitnym blaskiem kilka par dużych oczu —
były to antylopy paslaste albo pokrewne im kozy
leśne, które tu pasły się na smacznych liściach słodkich
ziemiaków. Gdybym miał strzelbę, mógłbym z łatwością
zdobyć świeże mięso, ale jakoś nie chciało mi się wracać
po nią do domu.

Przeszedłszy na drogę przecinającą pole trzecie, usły-

szalem znów od strony magazynów bębnek. Wsłuchując
się w jego brzmienie — zauważyłem że zdumienem, że ton
miał wysoki i przenikliwy — zupełnie nie podobny do
tonu bębneków używanych przez moich ludzi na campach.
Owładnęła mnie jakaś przemożna chęć zobaczenia muzy-
kanta i posłuchania instrumentu z bliska. Zgasilem lam-
pę i starając się iść możliwie cicho — posuwałem się
z wolna drogą wiodącą do magazynów. Po chwili, zza
niewielkiej falistyści gruntu, zobaczyłem nagle światło
lampy burzowej, wiszącej przed magazynem i jakby za-
tarte kontury zabudowań. Trzymając się cienia, posuwa-
łem się coraz wolniej i ciszej, aż wreszcie stanąłem tuż
na domkiem stróża. Z głębi dochodził miarowy oddech
śpiącego człowieka, przechodzący czasem w pochrapywa-
nie. Zaryzykowałem króciutki błysk latarką. Na macie,
pogrążony w głębokim śnie, leżał stróż nocny. Przesuną-
łem się znów kilka kroków i znalazłem się pod ocienioną
ścianą magazynu.

Przedem mną zarysowała się suszarnia. Pod jej ob-
szernym podcieniem błyskało niewielkie ognisko, przy któ-
rym zobaczyłem niewyraźną sylwetkę człowieka bijącego
w bębnek. Tony instrumentu były raz ciche, to znova
wybuchaly gwałtownie — brzmienie jednak było ostre jak
nóż — przejmujące do głębi. Wstrzymując oddech, prze-
sunąłem się jeszcze kilkanaście kroków i znalazłem się
w komorze suszarni, gdzie znajdował się ogromny piec gli-
niany. Z tego miejsca, poprzez ścianę z mat bambuso-
wych, mogłem dokładnie widzieć całe podcienie.

I teraz dopiero zauważyłem nieco w cieniu drugą po-
stać. Była ona prawie zupełnie naga i lśniła niby au-
tyczny brąz w czerwonawych blaskach ogniska. Postać
ta wykonywała w rytm bębena jakieś dzwonne ruchy, coś
pośredniego między tańcem, a konwulsyjnymi podrygami.
Za każdym gwałtowniejszym rytmem instrumentu, — taf-
czący podskakiwał do jednego ze słupów podcienia, szyb-
kim ruchem wysuwał rękę wprzód, a potem równie szybko
dawał krok w tył.

(dalszy ciąg jutro)

Naczelny: Teofil Witk

akcji i Wydawnictwa: Wrocław, ul. Krupnicza 13 — tel. Redakcji 27-55, tel. Wyd. 27-54 Red Naczelny przyknuje w poniedziałki, środy i piątki od godziny 12 do 13tej.
Redakcją codziennie od 11 — 13. Redakcja za dział ogłoszeń nie odpowiada. Prenumerata z odbiorem na miejscu 90 złotych miesięcznie, z przesyłką pocztową 97 zł,
z odnośnieniem do domu 105 złotych.

F-22912

Wydawca: Sp Wya „Czytelnik“

Druk. Sp. Wyd. „Czytelnik“ Wrocław, ul. T. Kościuszki 49